

XV Sobota okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Mt 12,14-21): Faryzeusze zaś wyszli i odbyli naradę przeciw Niemu, w jaki sposób Go zgładzi?. Gdy się Jezus dowiedział o tym, oddali się stamtąd. A wielu poszło za Nim i uzdrowił ich wszystkich. Lecz im surowo zabronił, żeby Go nie ujawniali. Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza: Oto mój Sługa; którego wybrałem, Umiłowany mój, w którym moje serce ma upodobanie. Położyłem ducha mego na Nim, a On zapowie prawo narodom.

Nie będzie się spierał ani krzyczał, i nikt nie usłyszy na ulicach Jego głosu. Trzciny zgniecionej nie złamie ani knota tlejczego nie dogasi, a zwycięsko się przeprowadzi. W Jego imieniu narody nadzieję pokłada będą.

«Uzdrowił ich wszystkich»

Fray Josep M^a MASSANA i Mola OFM
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiejsze czytanie Ewangelii ma podwójne znaczenie. Z jednej strony, Jezus we wspaniałym zaproszeniu wzywa nas do naśladowania Go: «A wielu poszło za Nim i uzdrowił ich wszystkich» (Mt 12,15). Jeśli pójdziemy za Nim znajdziemy sposób na trudnościami jakie pojawiają się na naszej drodze, jak ostatnio nam przypomniano: «Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię» (Mt 11,28). Z drugiej strony, ukazuje się nam wartość cichej miłości: «Nie będzie się spierał ani krzyczał» (Mt 12,19).

On wie, że jesteśmy przytłoczeni i zmęczeni ciężarem naszych słabości fizycznych i charakteru...i tym nieoczekiwanym krzykiem, który nas nawiedzi z całej siły surowości, przez nieporozumienia, rozczarowania, smutki. W rzeczywistości «odbyli naradę przeciw Niemu, w jaki sposób Go zgładzi?» (Mt 12,14) i...my, którzy wiemy, że uczeń nie jest większy od swego mistrza (por. Mt 10,24), musimy mieć świadomość, że tak będziemy cierpieć nieporozumienia i prześladowania.

To wszystko tworzy tobó?, który ci??y na nas, bel? która przygniata. I czujemy jakby Jezus mówi? nam: «Zostaw twój? bel? u moich nóg, ja sie ni? zajm?; daj mi ten ci??ar, który ci? przyt?acza, ja go wezm?; zrzu? swoje obawy i daj mi je... ».

To zabawne: Jezus zaprasza nas do pozostawienia naszego ci??aru, ale oferuje nam inny: Jego jarzmo, z obietnic?, tak tak, ?e jest mi?kkie i lekkie. Chce nam pokaza?, ?e nie mo?emy i?? przez ?ycie bez ci??aru. Jaki? ci??ar musimy nie??. Ale niech nie b?dzie to nasz tobó? pe?en rzeczy materialnych; niech to b?dzie Jego ci??ar, który nie przyt?acza.

W Afryce, matki i starsze siostry nosz? dzieci na plecach. Raz pewien misjonarz zobaczy? dziewczyn? nios?c? swego brata ... Powiedzia?: «Nie s?dzisz, ?e jest zbyt ci??ki dla ciebie?». Ona odpowiedzia?a mu bez namys?u: «To nie jest ci??ar, to mój m?odszy brat i go Kocham». Mi?o??, i jarzmo Jezusa, nie tylko nie s? ci??kie, ale uwalniaj? nas od wszystkiego, co nas gn?bi.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

•

«Ludzie daremni to ci, którzy przestaj? zwraca? uwag? na w?asne grzechy, aby skupi? si? na grzechach innych. I nie mog?c si? usprawiedliwi?, zawsze gotowi s? oskar?a? innych» (?w. Augustyn)

•

«Jezus, prawdziwy Bóg i prawdziwy cz?owiek, ‘ogo?oci? samego siebie’, uni?y? samego siebie, w pe?ni upodobni? si? do ludzi, z wyj?tkiem grzechu, tak ?e zachowuje si? jak s?uga oddany s?u?bie innym» (Benedykt XVI)

•

«Posta? Mesjasza zostanie objawiona przede wszystkim w Pie?niach S?ugi. Pie?ni te zapowiadaj? znaczenie m?ki Jezusa i wskazuj? sposób, w jaki wyleje On Ducha ?wi?tego, aby o?ywi? wielu: nie od zewn?trz, ale przyjmuj?c ‘posta? s?ugi’ (Flp 2, 7). Wzi?wszy na siebie nasz? ?mier?, mo?e nam udziela? swego Ducha ?ycia» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 713)